

# Berezowski, Stanisław

---

## Problem regionu Podlasia Nadbużańskiego

---

Rocznik Mazowiecki 2, 33-64

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW BEREZOWSKI

## PROBLEM REGIONU PODLASIA NADBUŻAŃSKIEGO

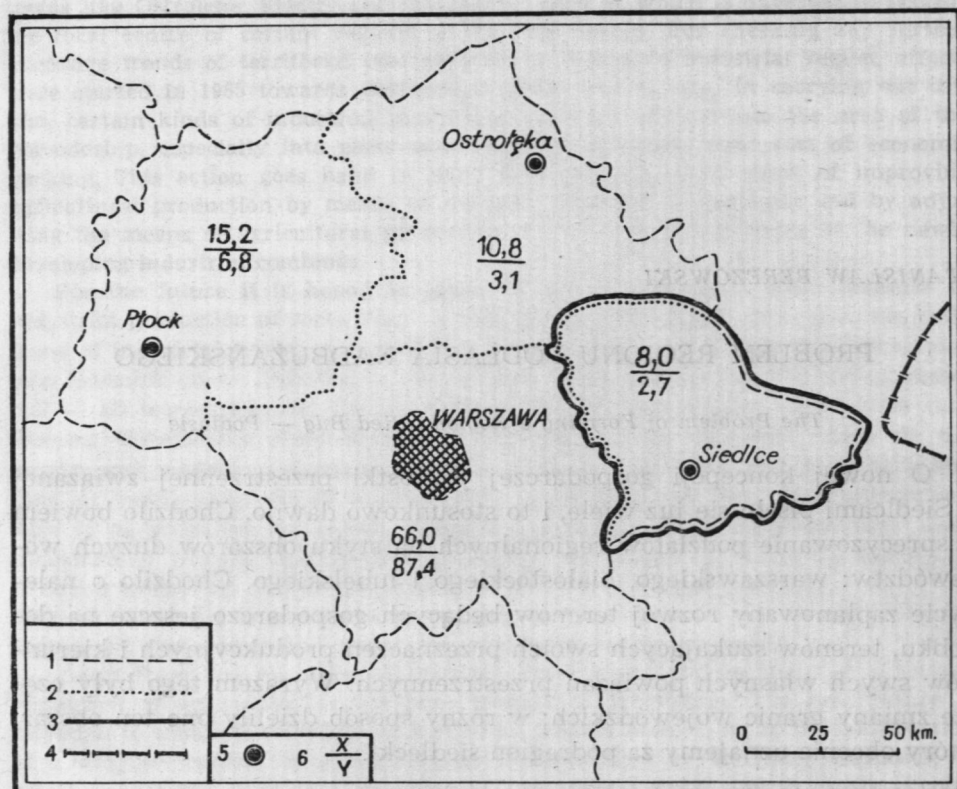
*The Problem of Forming a Region called Bug — Podlasie*

O nowej koncepcji gospodarczej jednostki przestrzennej związanej z Siedlcami pisało się już wiele, i to stosunkowo dawno. Chodziło bowiem o sprecyzowanie podziałów regionalnych na styku obszarów dużych województw: warszawskiego, białostockiego i lubelskiego. Chodziło o należyte zaplanowany rozwój terenów będących gospodarczo jeszcze na dorobku, terenów szukających swoich przeznaczeń produkcyjnych i kierunków swych własnych powiązań przestrzennych. Wyrazem tego były częste zmiany granic wojewódzkich; w różny sposób dzieliły one ten obszar, który obecnie uznajemy za podregion siedlecki.

### Formowanie się nowej koncepcji przeźrzennej

Nowa koncepcja tego podregionu zaczęła się formować zaraz po wojnie, już na początku planowania przestrzennego w okresie planu trzy-letniego. W bardzo interesującym dokumencie z roku 1947, jakim jest niewątpliwie „Studium planu krajowego I”, znajdujemy pierwsze sformułowanie jednostki przestrzennej, w której Siedlce stanowiły główny ośrodek miejski i która włączona była do regionu wojewódzkiego Lublina<sup>1</sup>, co pokrywało się z ówczesnym przebiegiem granic administracyjnych. W nieco innej formie przestrzennej podregion ten przedstawiony był w okresie planu 6-letniego, kiedy to Siedlce i związane z nimi powiaty należały już do województwa warszawskiego (ryc. 1). Zespół najpierw trzech, potem czterech powiatów zgrupowanych wokół powiatu miejskiego Siedlec został uznany w 1953 r. za podregion w artykule J. Jakub-

<sup>1</sup> Studium planu krajowego I. Główny Urząd Planowania Przestrzennego. Warszawa 1947, plansza 25.



Ryc. 1. Podregion siedlecki w obecnej regionalizacji wewnętrznej Warszawy i woj. warszawskiego

Objaśnienie znaków: 1. granice województw; 2. granice podregionów na terenie woj. warszawskiego; 3. granice podregionu siedleckiego; 4. granica państwowa; 5. miasta będące ośrodkami podregionalnymi; 6.  $\frac{x}{y}$  — procent danego podregionu w obszarze całego regionu,  $y$  — procent danego podregionu w zaludnieniu całego regionu (tzn. łącznie z Warszawą) w 1965 r.

czaka<sup>2</sup>, wówczas przedstawiciela Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. W tej formie podregion ten był ujęty w pierwszym wydaniu wojewódzkiego rocznika statystycznego<sup>3</sup>.

Podobnie podregion ten został przedstawiony w następnych publikacjach. Również cztery wyżej wymienione powiaty oraz same Siedlce zalicza do niego A. Wróbel w swym opracowaniu dotyczącym regional-

<sup>2</sup> J. Jakubczak: Ogólne założenia rozwoju województwa warszawskiego. „Gospodarka Planowa”, 1953, nr 7/8, s. 56—63.

<sup>3</sup> „Województwo warszawskie w liczbach 1938—1958”. Warszawa 1959, różne tabele.

nej struktury województwa warszawskiego<sup>4</sup>. Tak samo przedstawiony został podregion siedlecki na sesji popularnonaukowej FJN oraz Rady Naukowej przy Prez. WRN w Płocku w roku 1962<sup>5</sup>. Następnie w tym ujęciu przedstawiono ten podregion na sesji zorganizowanej przez tę samą Radę w Siedlcach w roku 1964<sup>6</sup>. Znalazło to również swój wyraz w jednym z austriackich wydawnictw naukowych<sup>7</sup>. Wreszcie w pracach Pracowni Przestrzennego Zagospodarowania Kraju również ten sam obszar został uznany za osobny podregion planu krajowego<sup>8</sup>. Tak więc co do przestrzennej koncepcji tego podregionu panuje całkowita zgodność wielu autorów. Trzeba jednak pamiętać, że wśród wszystkich czterech części regionu warszawskiego jest to podregion najmniejszy zarówno pod względem obszaru, jak i ludności, jak to przedstawia załączona mapa oraz tabele 1A i 1B. Ze swymi 4755 km<sup>2</sup> obszaru i 300 tysiącami ludności stanowi on tylko 16% terytorium województwa oraz około 12% jego zaludnienia. W całym regionie, tzn. łącznie z Warszawą, udział zaludnienia tego podregionu wyraża się zaledwie liczbą 2,7%. Przeważającą koncepcję przestrzenną należy uznać w chwili obecnej za przewidywaną, a powinno się postulować na przyszłość znaczne zwiększenie rozmiarów tego podregionu.

### Warunki naturalne

Z punktu widzenia geografii fizycznej podregion siedlecki rozciąga się na obszarze krainy fizjograficznej, zwanej Wysoczyzną Siedlecką<sup>9</sup>. Kraina ta należy do Niziny Południowomazowieckiej i wraz z nią do Pasa Wielkich Dolin. Rozciąga się ona na wschód od Kotliny Warszawskiej pomiędzy doliną środkowego Bugu a pradoliną Wieprza i Krzyny. Najwyższy punkt tej wysoczyzny (220 m) leży już poza podregionem w okolicach Kałuszyna na terenie powiatu mińsko-mazowieckiego. Tu bierze początek kilka małych rzeczek płynących do Wisły i Bugu. Niektórzy autorzy ten guz terenowy nazywają „kałuszyńskim węzłem wodnym”

<sup>4</sup> A. Wróbel: Województwo warszawskie, studium ekonomicznej struktury regionalnej. Warszawa 1960, s. 115.

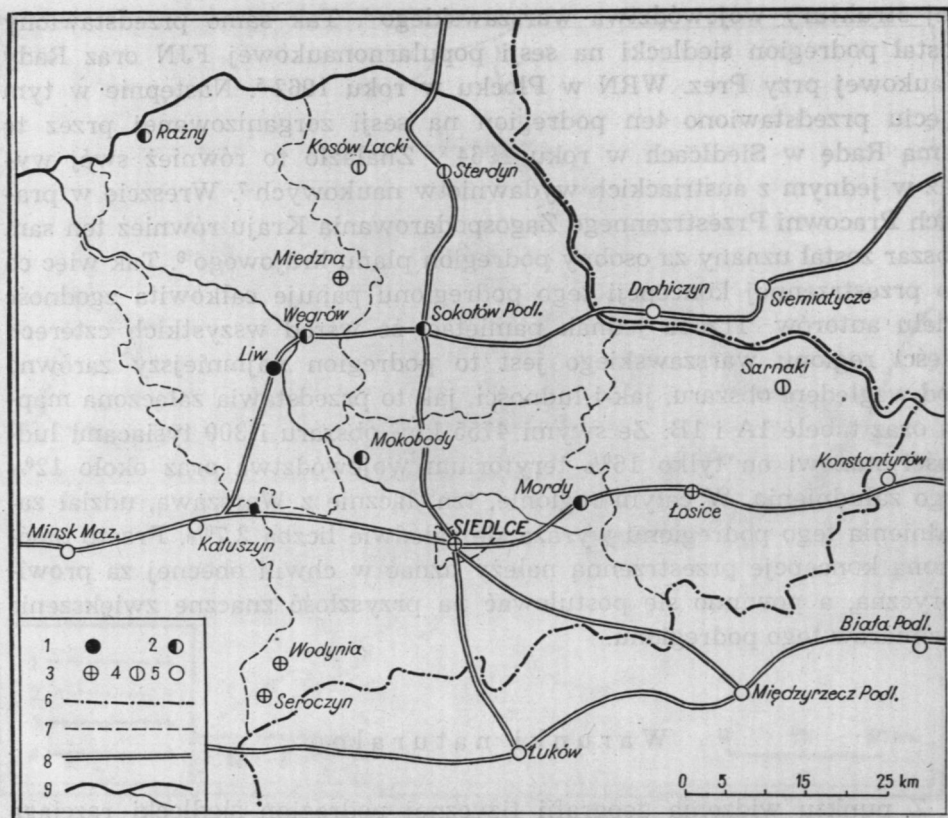
<sup>5</sup> S. Berezowski: Województwo warszawskie jako region gospodarczy, w: „Rok Ziemi Mazowieckiej” 1962. Warszawa 1962, s. 371—372.

<sup>6</sup> Materiały z sesji popularnonaukowej na temat problemów rozwoju podregionu siedleckiego. Warszawa—Siedlce, 21—22 luty 1964.

<sup>7</sup> S. Berezowski: Die Binnenregionalisierung der Warschau Wirtschaftsregion, w: „Festschrift Leopold G. Scheidl zum 60 Geburtstag”. Wien 1965, s. 194 i nast.

<sup>8</sup> „Problemy rozwoju sieci osadniczej”. Warszawa 1967, mapa nr 7.

<sup>9</sup> J. Kondracki: Geografia fizyczna Polski. Warszawa 1965, s. 348—349.



Ryc. 2. Sieć miast historycznych podregionu. Wg: „Miasta polskie w Tysiącleciu” 1967, t. II, mapka 16

Objaśnienie znaków: Miasta, które otrzymały prawa miejskie: 1. w końcu XIV wieku i na początku XV; 2. w XV wieku; 3. XVI wieku; 4. XVIII wieku; 5. inne miasta poza podregionem; 6. obecna granica woj. warszawskiego; 7. granice obecnych powiatów; 8. główne szlaki drogowe; 9. rzeki.

(S. Lencewicz). Natomiast na terenie powiatów opisywanego podregionu największe wysokości przekraczają w paru punktach 200 m, jak np. 213 na wzgórzach morenowych w okolicach Sokołowa Podlaskiego. Same Siedlce są położone na wysokości 154 m nad poziomem morza. Ukształtowanie form rzeźby terenu zależy od występowania moren dennych, miejscami poważniej rozmytych erozją wód płynących. Z takim podłożem geologicznym wiąże się występowanie użytecznych złóż żwirów i piasków, których względnie dużo jest w powiecie węgrowskim oraz na północny zachód od Siedlec. Największe złoża surowców ilastych występują natomiast w okolicy wsi Platerów w powiecie łosickim. Jednak

powiat ten ma przede wszystkim niebagatelne zasoby kredy piszącej w Kornicy.

Jeśli chodzi o gleby, to podregion siedlecki charakteryzuje się w swej części centralnej bielcami i szczyrkami naglinnymi i naiłowymi<sup>10</sup>, na terenach zaś peryferyjnych występują słabsze gleby piaszczyste i związane z nimi szczyrki. W okolicach Siedlec mamy rozrzucone połacie gleb torfowych, pod pewnymi względami bardziej urodzajnych. Na ogół gleby podregionu należą do typów lekkich. Są one w znacznej części zaliczane do III klasy bonitacyjnej, a nawet czasem do niższych. Dlatego też przy uprawach wymagają poważnych zabiegów agrotechnicznych.

Największą rzeczką obecnego podregionu jest Liwiec, który bierze początek na wschód od Siedlec i płynie w kierunku północno-zachodnim do Bugu. Same Siedlce, leżące w pobliżu tej rzeczki i jednego z jego małych dopływów (Muchawka), nie mają większych zasobów wodnych.

Tabela 1 A

*Podział regionu warszawskiego na podregiony.  
Cały region (z Warszawą)*

Podregiony	Ludność				zatrudnienie w przemyśle			
	1950		1965		1949		1965	
	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%
Warszawski	1738,1	61,0	2446,6	66,0	93 445	87,9	311 726	87,4
Płocki	485,2	17,0	561,3	15,2	8 755	8,3	24 494	6,8
Siedlecki	277,6	9,7	301,3	8,0	1 954	1,9	9 406	2,7
Ostrołęcki	352,6	12,3	397,3	10,8	1 971	1,9	10 797	3,1
Cały region	2853,5	100,0	3706,5	100,0	106 125	100,0	356 423	100,0

Tabela 1 B

*Tylko województwo warszawskie*

Podregiony	Ludność				zatrudnienie w przemyśle			
	1950		1965		1949		1965	
	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%	ilość w tys.	%
Warszawski	915,9	45,2	1193,0	48,8	36 736	74,2	89 549	66,8
Płocki	485,2	23,8	561,3	22,7	8 755	17,8	24 494	18,2
Siedlecki	277,6	13,7	301,3	12,2	1 954	4,0	9 406	7,0
Ostrołęcki	352,6	17,3	397,3	16,3	1 971	4,0	10 797	8,0
Województwo	2031,3	100,0	2452,9	100,0	49 416	100,0	134 246	100,0

„Rozwój gospodarczy powiatów w latach 1950—1965”. GUS, Warszawa 1967.

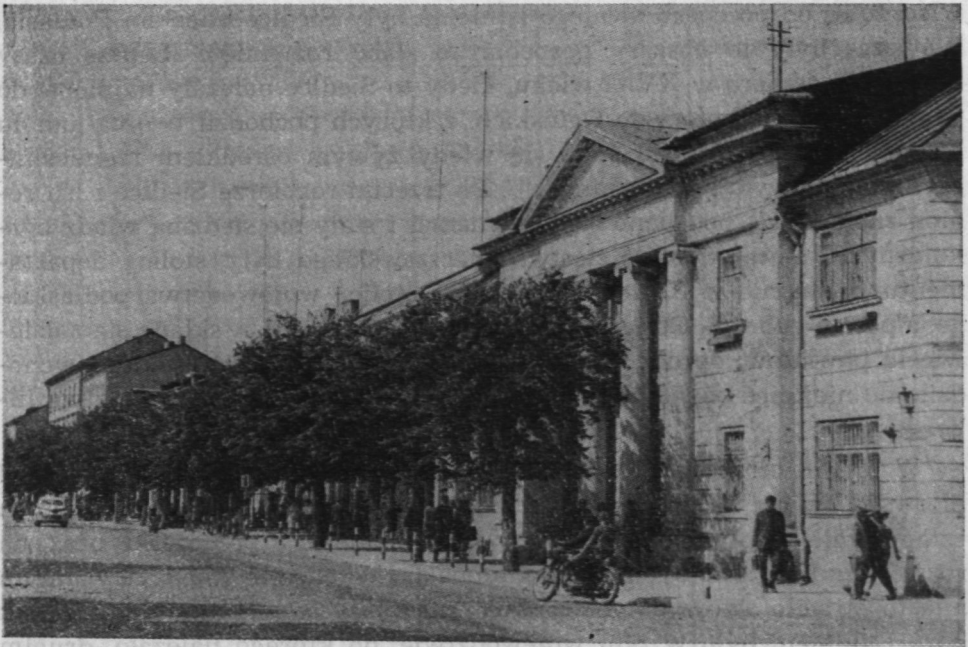
<sup>10</sup> J. Tomaszewski (red.): Mapa gleb Polski. 1 : 1 000 000. Wrocław 1950.

Pod względem klimatycznym obszary podregionu — z wyjątkiem ich zachodnich krańców — należą do „dzielnic podlaskiej”<sup>11</sup>, mającej cechy ostrzejsze w porównaniu z, na zachód od niej rozciągającą się, „dzielnicą środkową”. Siedlce mają rzeczywiście klimat nieco ostrzejszy od Warszawy. Wyraża się to w większej ilości dni pochmurnych w Siedlcach niż w Warszawie, niższej temperaturze średniej w ciągu roku ( $7,8^{\circ}$  i  $7,1^{\circ}$ ), w lipcu ( $18,6^{\circ}$  i  $16,6^{\circ}$ ) i w styczniu ( $-2,9^{\circ}$  i  $-4^{\circ}$ ), w większej liczbie dni z mrozem (44 i 51) i z przymrozkami, przy nieco wyższych opadach w Siedlcach (540 i 562 mm). Także i opady śnieżne oraz zaleganie śniegu są dłuższe w Siedlcach niż w Warszawie. Średnia data rozpoczęcia polowych prac rolniczych w południowej części naszego podregionu (10 IV) jest o dziesięć dni późniejsza niż w okolicach Warszawy (31 III). W sumie jednak nie można powiedzieć, aby klimat siedlecki był gorszy niż warszawski i nie jest on oczywiście dla mieszkańców Siedlec niekorzystny. W zakresie rolnictwa podregion ten ma klimat stosunkowo lepszy dla warzywnictwa, sadownictwa oraz tych upraw polowych, które potrzebują więcej opadów.

### Przeszłość gospodarcza

Najstarszym miastem podregionu był Liw, w XIV w. gród kasztelański, który należał do mazowieckich średniowiecznych punktów obrony ówczesnego pogranicza ruskiego. W punkcie tym wzniesiono zamek, do którego wykorzystano obronne położenie nad rzeką Liwcem. W pewnej mierze odpowiednikiem jego po stronie podlaskiej był stary gród nad Bugiem — Drohiczyn, w XII i XIII w. stolica ruskiego księstwa drohickiego. Po przyłączeniu Litwy do Korony Liw stał się również siedzibą starostwa grodowego. Stary Liw razem z odrębnie lokowanym Nowym Liwem był skupiskiem kilku cechów rzemieślniczych wraz z postrzygalią sukna. Obecnie przy odbudowanym i przebudowanym zamku, w którym mieści się muzeum dawnego uzbrojenia, istnieje osada jedynie o charakterze wiejskim (ryc. 2). Pobliski Węgrów, lepiej od Liwu pod względem komunikacyjnym usytuowany, odebrał mu w ciągu wieków jego znaczenie, stając się miastem głównie kupców i sukienników, z poważnymi tradycjami ośrodka protestanckiego, ariańskiego i kalwińskiego. W XIX w. Węgrów, mimo iż nie uzyskał połączeń kolejowych, rozwijał się jednak niezgorzej i w okresie międzywojennym stał się ośrodkiem chałupnictwa garbarskiego i meblarskiego.

<sup>11</sup> R. Gumiński: *Meteorologia i klimatologia dla rolników*. Warszawa 1951, s. 208.



Ryc. 3. Siedlce, ul. Gen. Świerczewskiego, gdzie wznosi się zabytkowy budynek klasycystyczny — siedziba urzędu pocztowego

Stosunkowo starym miastem jest również Sokółów Podlaski. Rozwinął się on dzięki swojemu położeniu najpierw na traktzie z Mazowsza południowego do Drohiczyzna i na Ruś, a potem przy linii kolejowej z Siedlec do Ostrołęki. W XVIII w. był ośrodkiem różnych cechów włókienniczych, a w XIX w. — szewców i kuśnierzy; w 1845 r. powstała tam cukrownia zatrudniająca w sezonie kilkuset pracowników.

Jeśli chodzi o Łosice, to ich bardziej miejski charakter datuje się od przeniesienia z prawa litewskiego na magdeburskie przez Aleksandra Jagiellończyka w 1505 r. Jednak w tej części Podlasia było to miasto młodsze od bardziej na wschód położonego Janowa Podlaskiego, który otrzymał prawa miejskie już w 1465 r. W XVI w. przeżywały Łosice okres swego rozwoju, ale później ustąpiły pierwszeństwa lepiej pod względem komunikacyjnym położonym Siedlcom i Łukowowi, pozostając jedynie ośrodkiem poważniejszych jarmarków na bydło i konie.

Nieco później niż Janów i Łosice uzyskały Siedlce swe prawa miejskie. Pierwsza wzmianka o wsi na terenie obecnych Siedlec pochodzi z połowy XV wieku, dopiero zaś w 1549 r. Zygmunt August nadał jej prawa miejskie. Tereny okoliczne miasta nie należały wówczas do Mazowsza, którego granica przebiegała nieco na zachód wzdłuż rzeczki Li-



wiec, toteż od początku swojego istnienia były Siedlce miastem Podlasia. Wówczas były to obszary gospodarczo słabo rozwinięte. Lepsze czasy nastąpiły tu dopiero w XVIII wieku, kiedy to Siedlce należały najpierw do Czartoryskich, a potem do Ogińskich, z których pochodził twórca kanału Niemen—Dniepr. Miasto stało się wtedy żywym ośrodkiem rzemieślniczym, handlowym i kulturalnym<sup>12</sup>. Po trzecim rozbiorze Siedlce i ich region znalazły się pod panowaniem Austrii i stały się siedzibą władz cyrkularnych, a w okresie Księstwa Warszawskiego były stolicą departamentu, następnie w Królestwie Polskim stolicą województwa podlaskiego, a potem guberni. Gubernia ta według stanu z 1866 r. składa się z dziewięciu powiatów; oprócz terenu obecnego podregionu siedleckiego wchodziło do niej pięć powiatów z północnej części obecnego województwa lubelskiego<sup>13</sup>.

W 1866 r. otrzymały Siedlce pierwsze połączenie kolejowe i już przed pierwszą wojną światową stały się węzłem kolejowym, skupiającym cztery linie. Wpłynęło to na ożywienie handlu i przemysłu oraz na rozwój funkcji szkolnych (dwa gimnazja). W okresie międzywojennym miasto straciło swoje dotychczasowe znaczenie administracyjne, jednak poza Lublinem było w tym województwie, do którego należało, drugim z kolei miastem. Było tu wtedy czynnych 25 niewielkich zakładów przemysłowych, metalowych, spożywczych, betonowych oraz około 300 rzemieślniczych; liczba mieszkańców doszła w 1939 r. do 41 tysięcy. Ten stosunkowo szybki rozwój Siedlec i wyprzedzenie innych miast tego podregionu było rezultatem przede wszystkim znaczenia komunikacyjnego tego miasta.

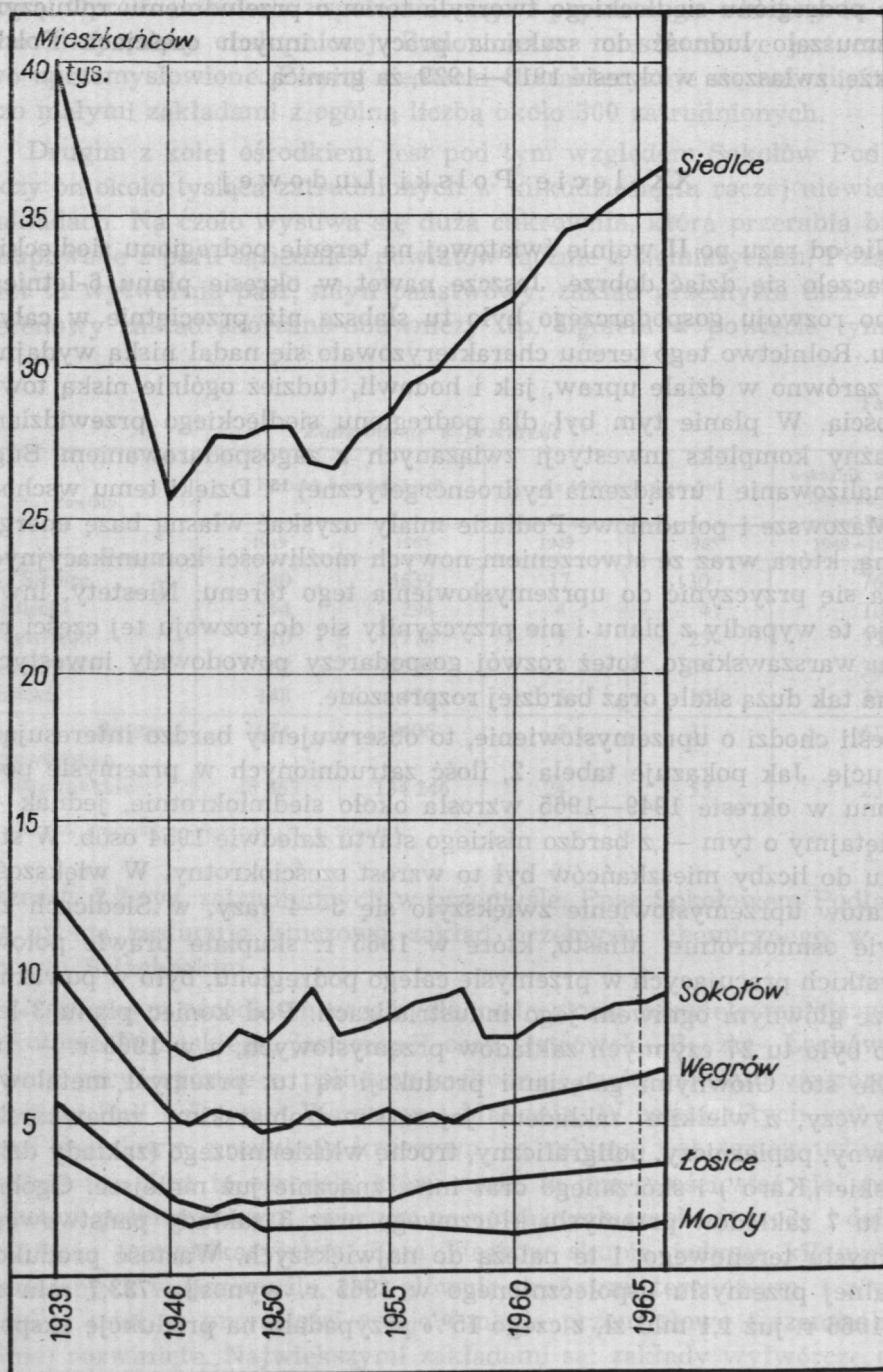
Według danych z 1931 r. na terenie podregionu siedleckiego mieszkało 324 tys. ludzi, czyli więcej niż w 1965 r. Najwięcej zatrudnionych w przemyśle było w Siedlcach i powiecie siedleckim. Pod względem rolniczym uprawy we wschodniej części podregionu miały charakter raczej zbożowy, podczas gdy w zachodniej było stosunkowo dużo ziemniaków<sup>14</sup>. Wschodnia część wykazywała większe nasilenie hodowli koni i owiec oraz trzody chlewnej, przy czym zagęszczenie pogłowia tej ostatniej było grubo mniejsze niż obecnie. Był to obszar nadwyżek produkcji rolniczej, przekazywanych głównie do Warszawy, przy raczej jednostronnym asortymencie produktów rolnych. Leżąca na rubieży lepiej zagospodarowanej Polski A i gorzej Polski B — grupa powiatów obec-

---

<sup>12</sup> „Miasta polskie w tysiącleciu”. Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, s. 509—510.

<sup>13</sup> W. Trzebiński: Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815—1918. IG PAN. „Dokumentacja Geograficzna”. Warszawa 1956, nr 4, s. 93.

<sup>14</sup> „Rzeczpospolita Polska”. Atlas statystyczny. GUS. Warszawa 1930, plansza 18.



Ryc. 4. Wykres rozwoju zaludnienia miast.

nego podregionu siedleckiego tworzyła teren o przeludnieniu rolniczym, co zmuszało ludność do szukania pracy w innych częściach Polski, a także, zwłaszcza w okresie 1918—1929, za granicą.

## XX-lecie Polski Ludowej

Nie od razu po II wojnie światowej na terenie podregionu siedleckiego zaczęło się dziać dobrze. Jeszcze nawet w okresie planu 6-letniego tempo rozwoju gospodarczego było tu słabsze niż przeciętnie w całym kraju. Rolnictwo tego terenu charakteryzowało się nadal niską wydajnością zarówno w dziale upraw, jak i hodowli, tudzież ogólnie niską towarowością. W planie tym był dla podregionu siedleckiego przewidziany poważny kompleks inwestycji związanych z zagospodarowaniem Bugu (skanalizowanie i urządzenia hydroenergetyczne)<sup>15</sup>. Dzięki temu wschodnie Mazowsze i południowe Podlasie miały uzyskać własną bazę energetyczną, która wraz ze stworzeniem nowych możliwości komunikacyjnych miała się przyczynić do uprzemysłowienia tego terenu. Niestety, inwestycje te wypadły z planu i nie przyczyniły się do rozwoju tej części regionu warszawskiego, toteż rozwój gospodarczy powodowały inwestycje nie na tak dużą skalę oraz bardziej rozproszone.

Jeśli chodzi o uprzemysłowienie, to obserwujemy bardzo interesującą ewolucję. Jak pokazuje tabela 2, ilość zatrudnionych w przemyśle podregionu w okresie 1949—1965 wzrosła około siedmiokrotnie, jednak — pamiętajmy o tym — z bardzo niskiego startu zaledwie 1954 osób. W stosunku do liczby mieszkańców był to wzrost sześciokrotny. W większości powiatów uprzemysłowienie zwiększyło się 3—4 razy, w Siedlcach zaś prawie ośmiokrotnie. Miasto, które w 1965 r. skupiało prawie połowę wszystkich pracujących w przemyśle całego podregionu, było w poważnej mierze głównym ogniwem jego industrializacji. Pod koniec planu 3-letniego było tu 27 czynnych zakładów przemysłowych, a w 1965 r. — już prawie sto. Głównymi gałęziami produkcji są tu: przemysł metalowy, spożywczy, z wielkim zakładem jajczarsko-drobiarskim, zabawkarski, drzewny, papierniczy, poligraficzny, trochę włókienniczy (zakłady dzieciarskie „Karo”) i skórzanego oraz inne, znacznie już mniejsze. Ogółem jest tu 7 zakładów przemysłu kluczowego oraz 3 zakłady państwowego przemysłu terenowego, i te należą do największych. Wartość produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego w 1965 r. wynosiła 733,7 mln zł, a w 1966 r. już 1,1 mld zł, z czego 15% przypadało na produkcję ekspor-

<sup>15</sup> B. Malisz, J. Kostrowicki: Aktywizacja województw niedostatecznie zagospodarowanych 1950—1955. Warszawa 1952, s. 72.

ową. Oprócz rzemiosła uspołecznionego i prywatnego widzimy tu także warsztaty pracy chałupniczej. Budownictwo mieszkaniowe jest częściowo uprzemysłowione. Powiat siedlecki charakteryzuje się natomiast bardzo małymi zakładami z ogólną liczbą około 300 zatrudnionych.

Drugim z kolei ośrodkiem jest pod tym względem Sokołów Podlaski; liczy on około tysiąca zatrudnionych w kilkudziesięciu raczej niewielkich zakładach. Na czoło wysuwa się duża cukrownia, która przerabia buraki skupowane z paru sąsiednich powiatów łącznie z siemiatyckim. Poza tym jest tu wytwórnia pasz, młyn państwowy, zakład przemysłu drzewnego, terenowy zakład skórzano-obuwniczy itp. Ogółem w powiecie tym jest

Tabela 2

## Zatrudnienie w przemyśle

Powiaty	w liczbach bezwzględnych		na 1000 mieszkańców		wskaznik wzrostu ilości na 1000 mieszkańców 1949 = 100
	1949	1965	1949	1965	
M. Siedlce	440	4639	17	130	760
Siedlecki	294	294	4	4	100
Węgrowski	510	1775	7	23	330
Sokołowski	562	2224	9	34	380
Łosicki	148	474	3	10	333
Razem	1954	9406	5	31	615
województwo warszawskie	48 363	134 246	24	55	230

„Rozwój gospodarczy powiatów...“, s. 98—101.

przeszło 2,2 tys. zatrudnionych w przemyśle. Poza Sokołowem Podlaskim na uwagę zasługuje kluczowy zakład przemysłu chemicznego w Grochowie Szlacheckim.

Następnym ośrodkiem przemysłu podregionu, niewiele mniejszym od Sokołowa Podlaskiego, jest zespół osad Ostrówek—Baczki—Łochów, położony peryferycznie w północno-zachodniej części powiatu węgrowskiego, przy linii kolejowej Warszawa—Małkinia. W osadach tych jest przemysł metalowy, produkcja kruszywa, są młyny, jest tartak usługowy, rzeźnie itp. Jest to ośrodek, który może w przyszłości stać się sporym miastem przemysłowym, opartym na poważnych zasobach wody i dobrym położeniu komunikacyjnym. Sam Węgrów skupia jedynie kilkuset zatrudnionych w przemyśle, i to głównie drobnym, terenowym, i również mógłby mieć w przyszłości swoje funkcje przemysłowe i rzemieślnicze silniej rozwinięte. Największymi zakładami są: zakłady wytwórcze urządzeń telefonicznych, zlokalizowane tu, na skutek deglomeracji Warszawy, spółdzielnie przemysłu ludowego i artystycznego oraz mleczarnia.

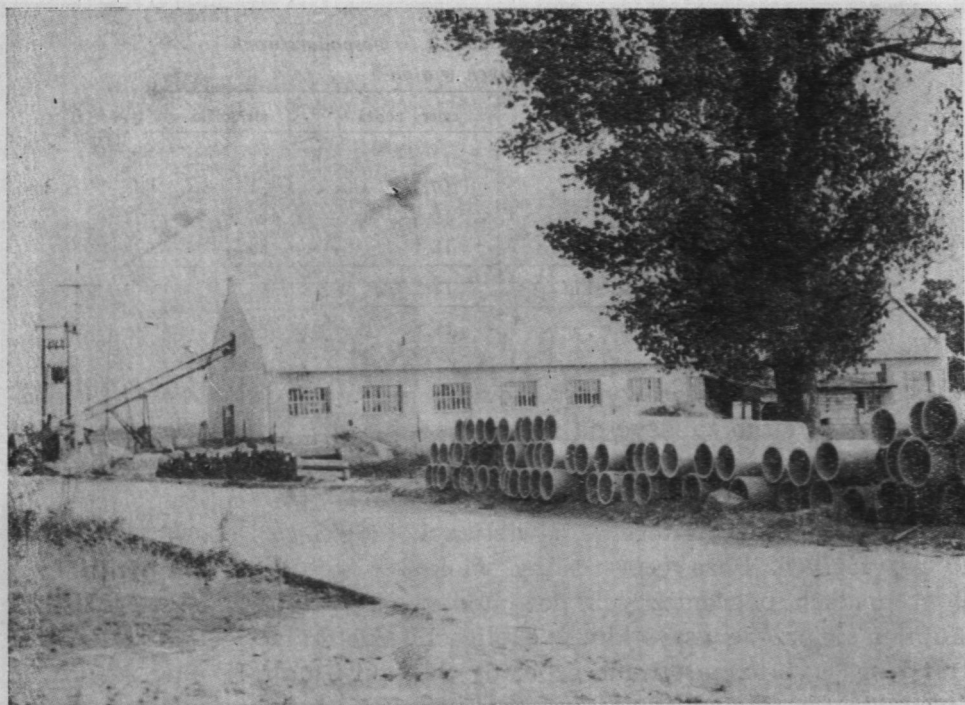
Najsłabiej w podregionie uprzemysłowiony jest powiat łosicki, łącznie ze stolicą zaledwie 500 osób pracuje w tej gałęzi gospodarki narodowej, obejmującej tu 72 zakłady przemysłowe. Jedną czwartą zatrudnionych skupiają same Łosice, po kilkadziesiąt osób skupiają zaś przede wszystkim Kornica z eksploatacją kredy (ryc. 5) i Sarnaki z przemysłem rolno-spożywczym. Powiat ten ma możliwości rozwoju przemysłu, głównie w zakresie produkcji mineralnej, oraz przetwórstwa owoców i warzyw. W marcu 1967 r. w Woźnikach pod Łosicami rozpoczęła pracę filia Zakładu Materiałów Magnetycznych „Polfer”, zlokalizowana tu w ramach deglomracji Warszawy (ryc. 6).

Jak z powyższego wynika, na terenie podregionu siedleckiego istnieją trzy niewielkie ośrodki przemysłowe: Węgrów, Łochów—Baczki—Ostrówek i Sokołów Podlaski, oraz jeden względnie większy — Siedlce, ale i one w skali całego kraju należą do ośrodków o małym znaczeniu. Nie ma przeto w tym podregionie żadnej jednostki przestrzennej, którą można by zakwalifikować do okręgów przemysłowych. I to jest również miarą zacofania gospodarczego tej części województwa warszawskiego.

W zakresie rolnictwa do dziś jeszcze podregion siedlecki charakteryzuje się dość wyraźną jednostronnością produkcyjną, choć już mniejszą niż przed wojną. Pod względem użytkowania gruntów zaliczany jest



Ryc. 5. Kornica. Kopalnia kredy i próby jej szlamowania



Ryc. 6. Woźniki k. Łosic. Plac budowy Zakładu Materiałów Magnetycznych mieszczący się w dawnym folwarku (stan z 1967 r.)

on nadal do żytnio-ziemniaczanych<sup>16</sup>. Stopień uspołecznienia rolnictwa jest tu minimalny zarówno w PGR, jak i w spółdzielniach produkcyjnych. Na znacznych obszarach podregionu przeważają gospodarstwa o obszarach 6—7 ha, a więc stosunkowo większe niż przeciętnie w kraju. Znaczniejsze rozdrobnienie zaznacza się w okolicy Siedlec oraz w nadbużańskich gromadach północnej części podregionu. Większe areale gruntów ornych w stosunku do ogółu użytków rolnych obserwuje się w środkowej części powiatu łosickiego i południowej sokołowskiego, natomiast więcej użytków zielonych skupia się w północnej części podregionu oraz w północno-zachodniej powiatu siedleckiego. Powierzchnie leśne zajmują tu mniejsze obszary niż przeciętnie w Polsce. Najbardziej wylesiony jest powiat siedlecki (17%), najmniej węgrowski (22,6%)<sup>17</sup>, który w swej części północnej ma stosunkowo duże lasy.

Żyto i ziemniaki uprawia się we wszystkich powiatach, szczególnie zaś dużo żyta w powiecie łosickim, a ziemniaków w siedleckim. Ostatnio

<sup>16</sup> J. Kostrowicki, R. Szczęsny: *Struktura przestrzenna gospodarki narodowej*. Warszawa 1967, s. 121.

<sup>17</sup> „Rozwój gospodarczy powiatów...”, s. 178, 186—187.

Tabela 3

Plony głównych upraw w 1965 r. w gospodarstwach indywidualnych w q/ha<sup>18</sup>

Powiaty	cztery zboża	ziemiaki
Siedlecki	17,8	175
Węgrowski	17,3	145
Sokołowski	19,5	160
Łosicki	18,4	185
Województwo warszawskie	18,5	154
Podregion	19,1	154

stale się zwiększają uprawy pszenicy, ale żadnego z powiatów tego podregionu nie można zaliczyć do rejonu pszennego. Stosunkowo mniej jest jej na terenach południowo-zachodnich, zachodnich oraz północno-zachodnich naszego podregionu. Uprawy przemysłowe reprezentuje głównie burak cukrowy na terenie powiatu sokołowskiego i obszarach do niego przyległych. Poza tym rośliny włókniste (len) uprawia się szerzej w gromadach pogranicznych powiatów siedleckiego i łosickiego. Sady skupiają się przede wszystkim w okolicach takich miast, jak Siedlce, Mordy i Węgrów oraz na terenie gromady Sarnaki i mają lokalne znaczenie. Nieco większą rolę odgrywają uprawy warzyw, przede wszystkim w okolicy Karczewa w powiecie łosickim oraz Siedlec, Suchożreb i Mord (cebula, ogórki, pomidory). Stąd wywozi się je także do niektórych większych miast w Polsce.

Pod względem hodowli podregion siedlecki odgrywa dość dużą rolę, zwłaszcza jeśli chodzi o trzodę chlewną i bydło rogate. W hodowli trzody przodują powiaty siedlecki, sokołowski i łosicki; odznacza się ona ostatnimi laty poważną dynamiką. Zresztą cały podregion siedlecki zaliczany jest w skali krajowej do rejonu hodowli tej trzody<sup>19</sup>. W pewnej mierze można to samo powiedzieć i o hodowli bydła rogatego; wzrosła ona szczególnie w ostatnich latach, a większe jej nasilenie obserwuje się zwłaszcza w centralnej części podregionu. Hodowla owiec koncentruje się przede wszystkim w powiecie łosickim, a z kolei powiat siedlecki charakteryzuje się hodowlą drobiu, który zbywany jest w fabryce przetworów w Siedlcach.

Towarowość produkcji rolnej w opisywanym podregionie jest w skali województwa dość wysoka. W skupie ziemniaków przodują powiaty sokołowski i łosicki, w żywcu — sokołowski i siedlecki. W skupie mleka

<sup>18</sup> „Rocznik Statystyczny Woj. Warszawskiego”. GUS. Warszawa 1965, s. 294—297.

<sup>19</sup> M. Fleszar: Rolnictwo, w: „Geografia ekonomiczna Polski”. Warszawa 1965. s. 248.



Ryc. 7. Gmach Studium Nauczycielskiego w Siedlcach

również sokołowski, chociaż mleczność krów większa jest w siedleckim. Są to osiągnięcia tym poważniejsze, że dochodzą do nich w znacznej mierze chłopci gospodarujący indywidualnie, przy mechanizacji upraw niższej niż przeciętnie w całym województwie oraz przy małym, jak dotychczas, zużyciu nawozów sztucznych.

W zakresie komunikacji na terenie podregionu wyróżnia się większy węzeł okręgowy, jakim są Siedlce. Spełniają one analogiczną rolę, jak na zachodzie województwa Płock<sup>20</sup>, z tym jednak, że Siedlce są raczej węzłem kolejowym, gdy Płock — transportu samochodowego i specjalnego (rurociąg). Siedlce skupiają cztery linie kolejowe i cztery szosy wyższych kategorii, w tym szosę międzynarodową E8; ciągle jeszcze przechodzi ona przez środek miasta, przeto budowa obwodnicy staje się coraz ważniejszym problemem. Cztery inne szosy o bardziej lokalnym znacze-

<sup>20</sup> S. Berezowski: Komunikacja, w: „Struktura przestrzenna gospodarki narodowej”. Warszawa 1967, s. 167.



niu łączą Siedlce z terenami powiatu. W ruchu pasażerskim PKP i PKS obsługują mniej więcej taką samą liczbę pasażerów, przeciętnie po sto kilkadziesiąt tysięcy osób miesięcznie. Przeladunki na stacji kolejowej nie dochodzą do pół miliona ton rocznie. W 1965 r. były w Siedlcach cztery placówki pocztowo-telekomunikacyjne i prawie dwa tysiące abonentów telefonicznych, czyli 54,8 na 1000 mieszkańców, co było ilością największą spośród wszystkich samodzielnych miast powiatowych województwa warszawskiego. Radioabonentów było w tymże roku 9,4 tys., czyli 264 na 1000 mieszkańców, zaś abonentów telewizji — 2326, czyli 65 na tysiąc mieszkańców, tzn. mniej niż w innych samodzielnych miastach powiatowych<sup>21</sup>. Siedlce znajdują się w zasięgu odbioru warszawskiej nadawczej stacji telewizyjnej, który nie obejmuje jednak całego podregionu (1966). Ogółem w wyodrębnionych działach komunikacji pracuje w Siedlcach około 3 tys. osób, czyli 220 na 1000 mieszkańców, co świadczy o dobrze rozwiniętych funkcjach komunikacyjnych tego miasta.

Poza Siedlcami ważniejszym węzłem komunikacji w skali podregionu jest tylko Sokołów Podlaski, wszelako zalicza się go jedynie do większych węzłów lokalnych. Przechodzi przez niego co prawda tylko jedna linia kolejowa, ale aż pięć szos wyższej kategorii. Na stacji kolejowej przeladunkuje się rocznie mniej więcej tyle samo ładunków, co w Siedlcach, z tym że w Sokołowie głównie wyładunkuje się buraki i załadunkuje cukier. Ogółem w Sokołowie Podlaskim w komunikacji wyodrębnionej pracuje tylko kilkaset osób. Okazuje się przeto, że wewnętrzny system transportu podregionu opiera się w znacznej mierze na przewozach samochodowych. Linie kolejowe, których jedynym węzłem są Siedlce, łączą bowiem tylko dwa miasta powiatowe. Żegluga śródlądowa nie odgrywa żadnej roli, gdyż środkowy Bug płynie na granicy podregionu, i do przewozów nie jest, niestety, zupełnie dostosowany.

Siedlce są również głównym ośrodkiem handlu w tym podregionie. Tylko one są na jego terenie siedzibą hurtowni, która obsługuje — choć niecałkowicie — wszystkie jego cztery powiaty, a poza tym częściowo powiat mińsko-mazowiecki<sup>22</sup>. Ten ośrodek podregionu jest również najpoważniejszym skupiskiem handlu detalicznego. W okresie 1960—1965 przeciętny roczny obrót w uspołecznionym handlu detalicznym na jednego mieszkańca wynosił prawie 13 tys. zł, gdy w sokołowskim — 6 tys., warszawskim i łosickim — 4 tys. zł, a w siedleckim, który w dużej mierze korzystał z obrotów w samych Siedlcach, tylko 3,4 tys. zł.<sup>23</sup>

<sup>21</sup> Przekroje terenowe 1945—1965. GUS. Warszawa 1967, s. 1126 i 1186.

<sup>22</sup> P. Eberhardt, A. Wróbel: Regiony handlu hurtowego w Polsce. „Przełąd Geograficzny”, 1963, T. XXXV, z. 1, s. 24—25.

<sup>23</sup> Przekroje terenowe..., s. 1139.

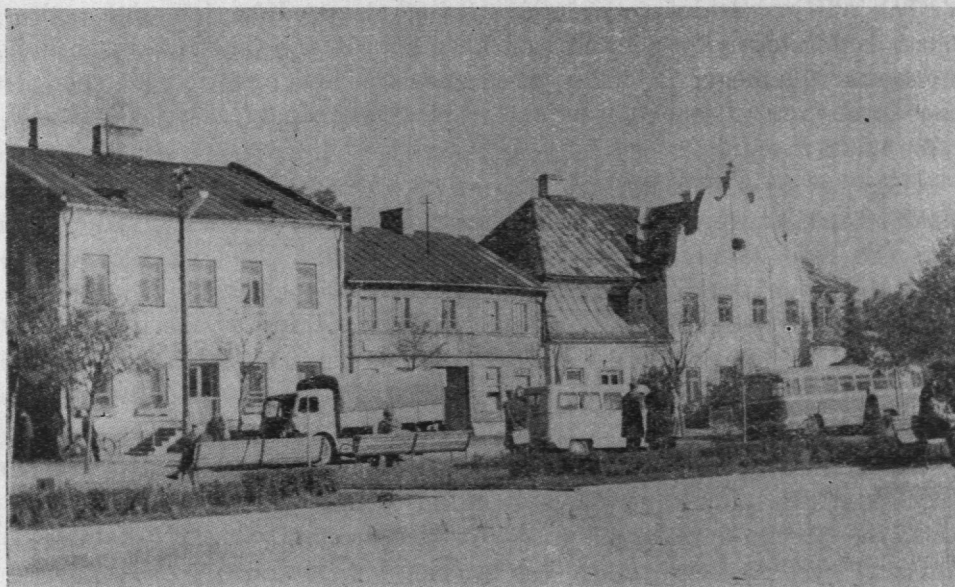
Tak oto przedstawiają się główne funkcje produkcyjne tego podregionu. Należałoby powiedzieć teraz, choć pokrótce, o jego funkcjach kulturalnych. Nie mogąc jednak wyczerpać całości tego bądź co bądź specjalnego problemu w tym artykule, ograniczymy się do zasygnalizowania tylko kilku zagadnień.

Otóż pod względem kulturalnym — jak i oczywiście gospodarczym — Siedlce i ich podregion ciążą całkiem wyraźnie do Warszawy jako najbliższego ośrodka regionu podstawowego i stolicy państwa. Korzystają z jej wyższych uczelni, różnych kształcących i rozrywkowych atrakcji kulturalnych, tutaj docierają niemal wyłącznie warszawskie czasopisma i dzienniki. Taka sytuacja jest oczywiście zrozumiała i korzystna, niemniej jednak łączy się ona z wyraźnie bierną stroną życia kulturalnego Siedlec i ich podregionu.

Do funkcji czynnych w tym zakresie należy w Siedlcach przede wszystkim Studium Nauczycielskie ze specjalizacją w takich przedmiotach, jak chemia i przyroda (ryc. 7). Ten drobny załączek szkolnictwa wyższego jest dla tego miasta bardzo cenny i powinien być stopniowo rozwijany. Poza tym Siedlce są poważnym ośrodkiem szkolnictwa zawodowego, średniego i podstawowego. W ośmiu szkołach podstawowych



Ryc. 8. Łosice. Nowy gmach Prezydium Powiatowej Rady Narodowej



Ryc. 9. Węgrów. Północna pierzeja rynku, z prawej strony zabytkowy dom

skupiało się tu w 1965 r. przeszło 5,5 tys. uczniów, zaś w dwóch liceach ogólnokształcących przeszło 1,5 tys. uczniów. Natomiast do 18 szkół zawodowych różnych typów uczęszczało prawie drugie tyle. W paru zakresach, jak np. w zawodzie mechaników, Siedlce szkolą fachowców, którzy znajdują pracę nie tylko na terenie podregionu, lecz również i w innych częściach Polski.

Według danych dla końca czerwca 1963 r. na ogólną ilość uczniów 5,4 tys. w szkołach średnich Siedlec 35,6% mieszka stale w tym mieście, a 29,1% w powiecie siedleckim<sup>24</sup>. Następnymi powiatami są: łosicki, sochołowski i łukowski, skąd pochodzi po kilka procent uczniów; w dalszej kolejności idą: węgrowski, mińsko-mazowiecki, bialsko-podlaski. Okazuje się, że szkoły siedleckie przyciągają uczniów ze wszystkich powiatów podregionu. Może nieco mniejszymi wpływami Siedlec objęty jest powiat węgrowski, natomiast więcej niż stąd pochodzi młodzieży z powiatu łukowskiego, a niewiele mniej z bialsko-podlaskiego. Warto zaznaczyć, że po kilkudziesięciu uczniów pochodzi też z powiatów radzyńskiego, siemiatyckiego oraz garwolińskiego, przeto wpływy Siedlec przekraczają także granice podregionu, a nawet woj. warszawskiego. Trzeba jed-

<sup>24</sup> J. Jaroszewska: Siedlce jako ośrodek szkolnictwa. „Przegląd Geograficzny”, 1965, z. 3, s. 498.

nak zwrócić również uwagę, że wpływy Siedlec w tym zakresie byłyby jeszcze większe, gdyby nie brak miejsc w internatach.

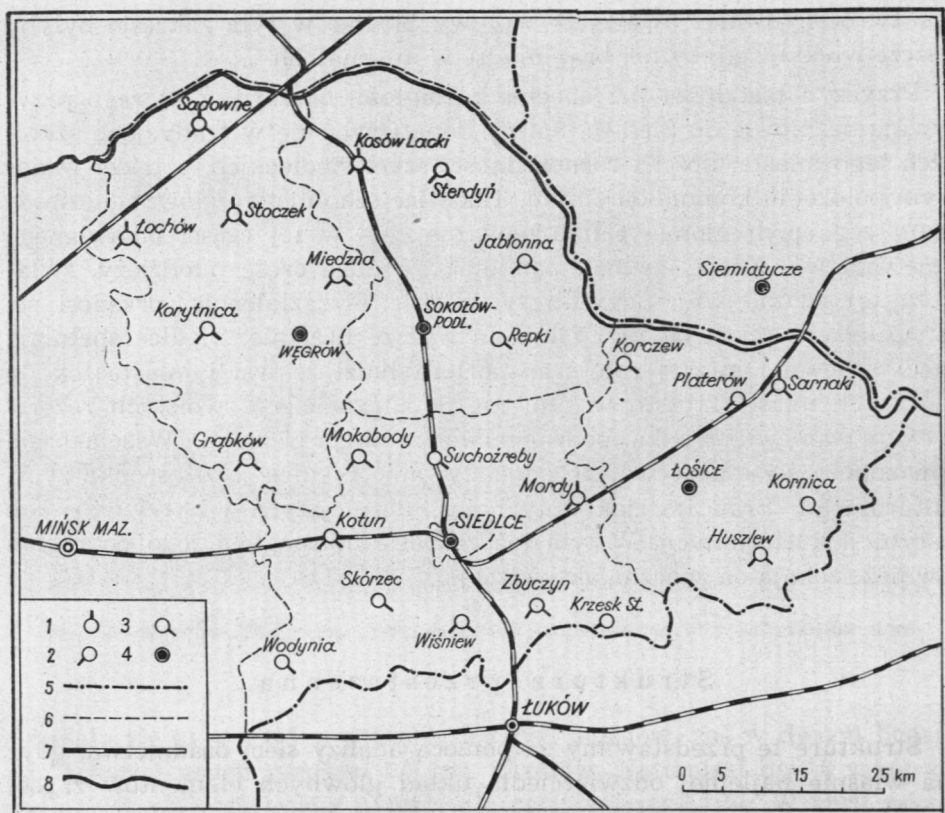
Przyczyn tak dużej już obecnie rozległości obszaru, z którego przybywają uczniowie do Siedlec, należy dopatrywać się w tradycjach szkolnych tego miasta, ilości i różnorodności szkół siedleckich, a także w dobrym położeniu komunikacyjnym. Tak więc szkolnictwo głównego ośrodka naszego podregionu spełnia poważną rolę w tej części omawianego województwa. Należy jednak pamiętać, że duża część młodzieży, zwłaszcza tej zdolniejszej, uzyskawszy średnie wykształcenie, przenosi się do większych miast do pracy lub na wyższe uczelnie. Siedlce spełniają więc w pewnej mierze rolę transportera ludzi ze wsi i miasteczek do większych miast. Trudno w tym nie dopatrywać się swoistych rezerw rozwoju samego ośrodka podregionalnego w przyszłości. Wszelako na tym kończy się miastotwórcze oddziaływanie Siedlec jako ośrodka życia kulturalnego. Brak im, jak dotychczas, liczniejszych i aktywniejszych instytucji kulturalnych. W tym też zakresie miasto to i jego podregion również czekają na znaczną aktywizację.

### Struktura przestrzenna

Strukturę tę przedstawimy za pomocą analizy sieci osadnictwa, gdyż ona właśnie najlepiej odzwierciedla układ głównych elementów zagospodarowania na obszarze badanego podregionu. Największe miasto, Siedlce, jest już obecnie dość dobrze rozwiniętym ośrodkiem regionalnym, jakich w Polsce typuje się 32. Ośrodek ten jest predestynowany do obsługi całej wschodniej połaci woj. warszawskiego, i rolę tę do pewnego stopnia spełnia już obecnie. Trzeba też pamiętać, że Siedlce są ośrodkiem dojazdów do pracy. Codziennie przyjeżdża tu 2 tys. osób, a wyjeżdża 1 tysiąc. Wyjazdy do pracy z Siedlec są spowodowane tym, że wielu fachowców, zwłaszcza branży metalowej i mechanicznej, nie ma możliwości pracy w mieście, z powodu braku w nim odpowiednich stanowisk<sup>25</sup>.

Trzy inne miasta powiatowe są jedynie ośrodkami mikroregionalnymi. Wśród nich Łosice, stolica niedawno utworzonego powiatu, liczące zaledwie 3,7 tys. mieszkańców, są najsłabiej rozwinięte i jako powiatowy ośrodek mikroregionu rolę swą spełniają jeszcze nienależycie (ryc. 8). Niemniej jednak utworzenie tego powiatu było słuszne, gdyż w ten spo-

<sup>25</sup> J. Michalak: Stan gospodarczy podregionu siedleckiego i jego problemy, w: Materiały z sesji popularnonaukowej na temat problemów rozwoju podregionu siedleckiego. Wyd.: Prez. WRN w Warszawie, Rada Naukowo-Ekonomiczno-Techniczna. Warszawa—Siedlce 1964.



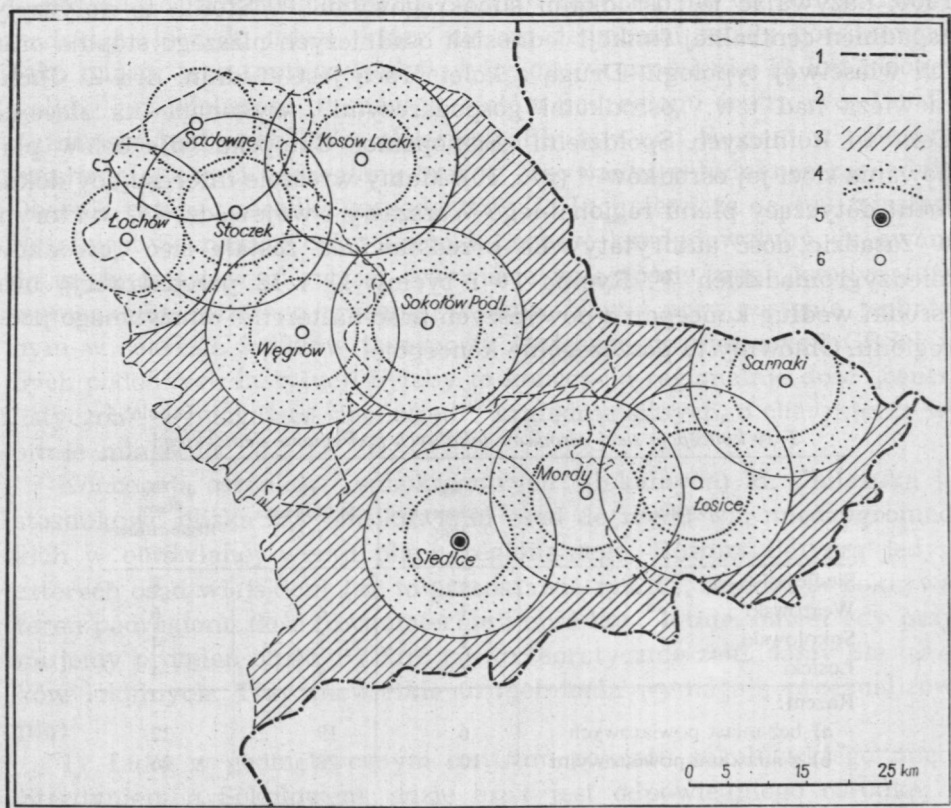
Ryc. 10. Sieć ośrodków lokalnych

Objaśnienie znaków: 1. według Z. Juchniewicza; 2. wg M. Chilczuka; 3. wg planu regionalnego z 1967; 4. miasta powiatowe; 5. granica województwa; 6. granice powiatów; 7. linie kolejowe; 8. główne rzeki

sób rozwój miasta oraz gospodarki na terenie najbardziej na wschód wysuniętego krańca województwa został wydatnie ułatwiony. Poza czterema miastami powiatowymi na obszarze podregionu mamy jeszcze tylko jedno miasto — Mordy; liczą one mniej niż tysiąc mieszkańców i są, wraz z miasteczkiem Różan w powiecie makowsko-mazowieckim, najmniejszą jednostką miejską całego województwa. Łatwo z tego wywnioskować, że urbanizacja podregionu siedleckiego jest bardzo słaba. Ludność jego miast, wynosząca ogółem 56 tys., stanowi jedynie 18,5<sup>0</sup>/o wszystkich mieszkańców podregionu. Jest to procent znacznie niższy od przeciętnego w całym województwie (32,6<sup>0</sup>/o). Ponadto miasta w tym podregionie są stosunkowo słabo wyposażone w urządzenia komunalne. Także i stan warunków mieszkaniowych jest tu niezadowolający, choć nieco lepszy niż

w innych częściach województwa. Najgorzej przedstawia się sytuacja w Węgrowie, gdzie jest 1,71 osób na izbę (1960). Dlatego też planowana aktywizacja tego podregionu powinna wyrazić się m. in. też i jego szybszą, pełniejszą urbanizacją. Zrealizować należy to dwoma sposobami: 1) przez rozwój miast już istniejących, 2) przez nadanie statutu miejskiego innym osadom i ich szybszy rozwój.

Dotychczasowy rozwój miast już istniejących przedstawia ryc. 4. Uwidoczniona została na niej specyficzna prawidłowość, stwierdzona po wojnie w takich krajach, jak Polska: większe miasta rozwijają się szybciej niż mniejsze. Natomiast do cech indywidualnych badanego podregionu oraz innych, wymagających planowej aktywizacji, należy zbyt słaby



Ryc. 11. Ośrodki gospodarcze wg Z. Juchniewicza

Objaśnienie znaków: 1. granica woj. warszawskiego; 2. granice powiatów; 3. obszary poza zasięgiem obsługi 12 km charakterystyczne dla silniejszego ośrodka lokalnego; 4. obszary poza zasięgiem obsługi 7 km wokół zwykłych ośrodków lokalnych; 5. ośrodek podregionalny; 6. ośrodki lokalne wyróżnione przez dra Juchniewicza

rozwój mniejszych miast powiatowych. Jasne jest, że tę cechę należy systematycznie usuwać, co nie jest jednak jeszcze realizowane w sposób zadowalający. Drugi sposób — to znaczy tworzenie nowych miast — łączy się z dość istotnym zespołem problemów związanych z właściwym zaplanowaniem tzw. ośrodków lokalnych oraz z należytą obsługą wsi i rolnictwa w zakresie produkcyjnym i pozaprodukcyjnym, tudzież z racjonalnym rozwiązaniem narastających trudności, jakie pociąga za sobą dojście wyżu demograficznego do wieku produkcyjnego. W literaturze planistycznej i ekonomicznej mamy już kilka opracowań dotyczących zagadnień tych ośrodków lokalnych. Przypatrzmy się przeto, jak zostały one ujęte w odniesieniu do badanego podregionu.

Chronologicznie pierwsze jest opracowanie doc. M. Chilczuka, który zajmuje się analizą tych ośrodków według stanu faktycznego z roku 1960, nazywając je „ośrodkami subokręgowymi”<sup>26</sup>. Studia te dotyczyły zagadnień centralnej funkcji jednostek osadniczych niższego stopnia oraz ich właściwej typologii. Drugą z kolei pracą jest studium dra Z. Juchniewicza nad tzw. „ośrodkami gospodarczymi”, wykonane na zlecenie Centrali Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” dla celów planowania sieci jej ośrodków<sup>27</sup> (ryc. 10). Mamy wreszcie interesujący dokument dotyczący planu regionalnego Warszawy i województwa, w którym w zasadzie dość autorytatywnie przedstawiona została sieć „ośrodków międzygromadzkich”<sup>28</sup>. Rycina 10 i ryciny 11 i 12 przedstawiają owe ośrodki według koncepcji z powyższych prac na terenie omawianego podregionu. Omówmy te poszczególne koncepcje.

Tabela 4

*Trzy koncepcje sieci ośrodków lokalnych podregionu siedleckiego*

Powiaty	wg Z. Juchniewicza 1965	wg M. Chilczuka 1962	wg Planu Regionalnego 1967
Siedlecki	1	6	8
Węgrowski	3	6	6
Sokołowski	1	3	4
Łosicki	1	4	4
Razem:			
a) bez miast powiatowych	6	19	22
b) z miastami powiatowymi	10	23	26

<sup>26</sup> M. Chilczuk: Mapa rozmieszczenia ośrodków więzi społeczno-gospodarczej sieci osadnictwa w Polsce. Seria prac własnych IUA. Warszawa 1962, s. 13.

<sup>27</sup> Z. Juchniewicz: Ośrodki gospodarcze. Biblioteka Instytutu Handlu Wewnętrzznego. Warszawa 1965, s. 264.

<sup>28</sup> Zasady rozwoju regionu warszawskiego 1966—1985. Pracownia Planu Regionalnego m. st. Warszawy i woj. warszawskiego. Warszawa 1967, załącznik 11.

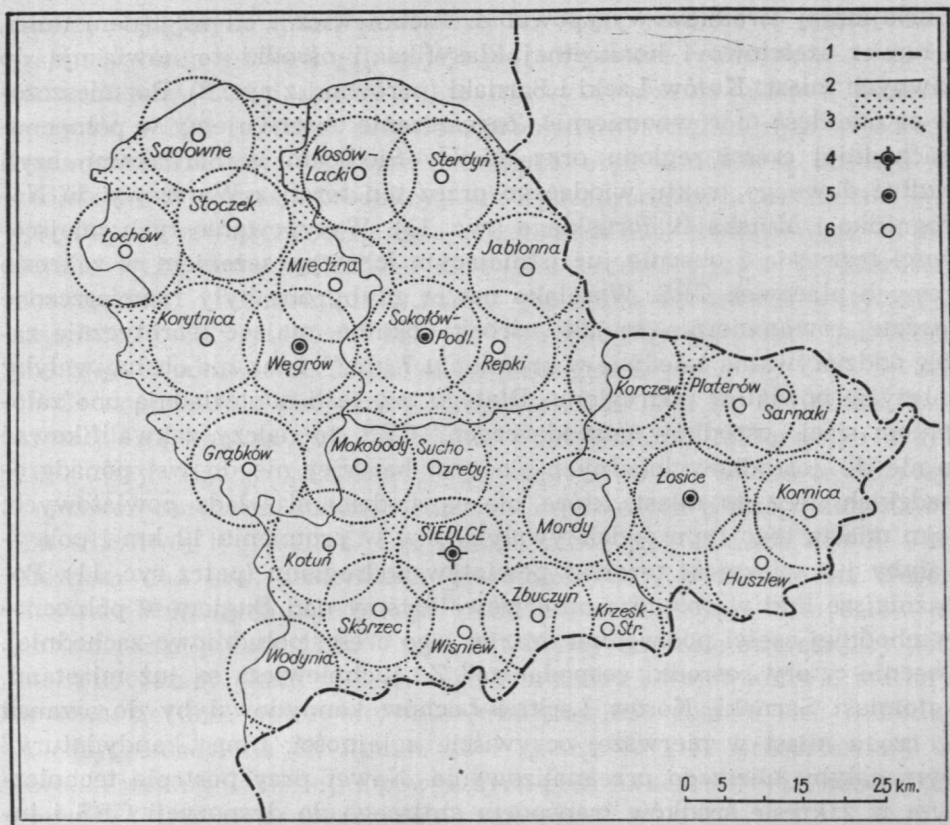
Najmniej ośrodków wytypował Z. Juchniewicz. Pod względem ilości, a nawet częściowo i konkretnej klasyfikacji ośrodki te nawiązują do dawnych miast: Kosów Lacki i Sarnaki (porównaj z ryc. 2). Rozmieszczone są one dość nierównomiernie. Zagęszczenie obserwujemy w północno-zachodniej części regionu oraz między Siedlcami a Sarnakami, czyli wzdłuż dawnego traktu wiodącego przez ten teren z Warszawy do Nowogródka i Mińska Białoruskiego (ryc. 11). Wytypowanie tych miejscowości łączy się z obecnie już istniejącym ich wyposażeniem w zakresie różnych placówek CRS. Wszelako nawet gdyby one były rozmieszczone bardziej równomiernie, to jako ośrodki lokalne, mające teoretycznie zasięg oddziaływania zaledwie w promieniu 7 km<sup>29</sup>, i tak nie obsługiwałyby należycie powiatów podregionu. Dlatego też, jeśli odpowiadają one założeniom sieci „ośrodków gospodarczych” CRS, to należy zakwalifikować je nie do „ośrodków lokalnych”, a tym bardziej nie do wsi ponadgromadzkich, lecz do miast, które nie są siedzibami władz powiatowych. Jako miasta tego typu oddziaływałyby one w promieniu 12 km i pokrywałyby już większość terenów powiatów podregionu (patrz ryc. 11). Poważniejsze luki w obsłudze obserwowalibyśmy nad Bugiem w północno-wschodniej części podregionu oraz w jego części południowo-zachodniej. Obecnie cztery „ośrodki gospodarcze” Z. Juchniewicza są już miastami. Natomiast Sarnaki, Kosów Lacki i Łochów kandydowałyby do awansu do rzędu miast w pierwszej oczywiście kolejności. Inne „kandydatury” wymagałyby bliższego przeanalizowania. Nawet przy postępie technicznym w zakresie środków transportu stojącego do dyspozycji CRS i innych podobnych instytucji byłaby to koncepcja regionalnie dość „centralistyczna”, wymagająca sieci osiedli względnie silnych, o charakterze wybitnie miejskim.

Koncepcja ośrodków „subokręgowych” (lokalnych) M. Chilczuka jest stosunkowo bliska zakwalifikowaniu osad do rzędu wsi międzygromadzkich w omawianej wersji planu regionalnego. Różnice dotyczą jedynie czterech osad wiejskich. Jak to przedstawia ryc. 12, ośrodki te pokrywają teren podregionu dość równomiernie i dość kompletnie, nawet gdy przyjmujemy promień obsługi 7 km, jak to teoretycznie zakładamy dla ośrodków lokalnych. Trzy niewielkie uzupełnienia wymagają przeanalizowania:

1) Luka w geometrycznym centrum powiatu sokołowskiego między Sterdyniem a Sokołowem, gdzie brak jest odpowiedniego ośrodka. Tu jednak może docierać wpływ stosunkowo bardziej atrakcyjnego Sokołowa Podlaskiego.

<sup>29</sup> S. Berezowski: Wstęp do regionalizacji gospodarczej. Warszawa 1964. s. 85.





Ryc. 12. Ośrodki lokalne (ponadgromadzkie) wg planu regionalnego z 1967 r.

Objaśnienie znaków: 1. granica woj. warszawskiego; 2. granice powiatów; 3. zasięg obsługi w skali ośrodków lokalnych o promieniu 7 km; 4. ośrodek podregionalny; 5. inne miasta powiatowe; 6. ośrodki lokalne (ponadgromadzkie). Obszary nienależące obsłużone przez ośrodki lokalne zakreślone liniami kropkowymi

2) Luka w północno-wschodnim krańcu powiatu siedleckiego. Tu można by zaplanować jako ośrodek lokalny wieś Wyrozęby-Podawce, które M. Chilczuk klasyfikuje jako ośrodek subokręgowy słabo rozwinięty.

3) Luki wzdłuż ciągle jeszcze słabo zagospodarowanego Bugu na odcinku granicy powiatu sokołowskiego. Jest to dość istotny problem, wymagający specjalnych postanowień planistycznych.

Trudno jest w niniejszym artykule podać jakieś konkretne rozwiązanie i szczegółowe propozycje do planów (ryc. 12). I miejsca na to w tekście jest zbyt mało, i nie wszystkie analizy planistyczne są już przepro-

wadzone. Można jedynie postawić problem kierunków zmian struktury przestrzennej zagospodarowania podregionu tudzież wskazać tok rozumowania i metodę planowania regionalnego w tym zakresie.

### Perspektywy rozwoju

O perspektywach tych była już mowa. Nie sposób bowiem przeprowadzić klasyfikacji poszczególnych elementów struktury przestrzennej zagospodarowania bez uwzględnienia ich roli w przyszłości. Wszak do założeń metodologicznych socjalistycznej regionalizacji, to znaczy delimitacji granic regionów i typowania ich głównych ośrodków, należy perspektywiczny punkt widzenia<sup>30</sup>. W tym miejscu trzeba jednak popatrzeć na całość problemów rozwoju obecnego terytorium podregionu. Weźmy w tym celu do ręki „Zasady rozwoju regionu warszawskiego 1966—1985” Pracowni Planów Regionalnych w Warszawie.

Przyszłość podregionu obecnego. Otóż na wstępie trzeba stwierdzić, że w opracowaniu tym, chociaż tekstowo opis założeń rozwoju podregionów nie jest szerzej ujęty, to jednak w analitycznych danych statystycznych są te podregiony wyodrębnione, można przeto wyrobić sobie dość dokładny pogląd na kierunki ich rozwoju. Odnosnie podregionu siedleckiego czytamy:

„Najważniejszymi kierunkami rozwoju powinny być:

— kształtowanie silnego ośrodka przemysłowego i kulturalno-oświatowego w Siedlcach w skali uzasadnionej wynikami studiów nad technicznymi możliwościami rozwoju tego miasta,

— rozwój w miastach podregionu przemysłu o swobodnej lokalizacji, szczególnie motoryzacyjnego i elektrotechnicznego, o charakterze umożliwiającym współpracę z przemysłem Warszawy, oraz przemysłu rolno-spożywczego, opartego na specjalizacji produkcji rolnej podregionu,

— rozwój przemysłu budowlanego dla potrzeb podregionu,

— intensyfikacja produkcji rolnej”<sup>31</sup>.

Zwięźle te sformułowania są rozwinięte w innych rozdziałach tych „Zasad”. Między innymi powiedziane jest, że Siedlce mają osiągnąć w 1985 r. już 80 tys. mieszkańców. Jednocześnie stwierdzono, że według prognozy demograficznej do roku 1985 osiągną one z przyrostu naturalnego zaledwie 41 tysięcy. Wynika z tego, że przeszło drugie tyle musi

<sup>30</sup> N. N. Barański: Oczerki po szkolnej metodice ekonomicznej geografii. Moskwa, wyd. I 1946.

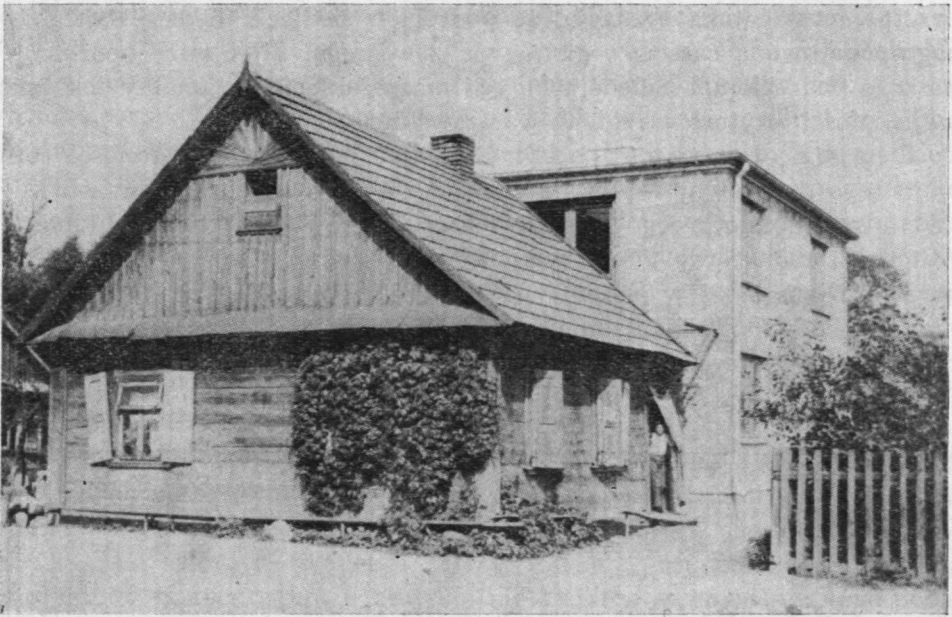
<sup>31</sup> Zasady rozwoju regionu warszawskiego..., cz. II, s. 29.

pochodzić z przyrostu migracyjnego. Trzeba przyznać, że jest to rozwój bardzo znaczny. Zakłada się go zupełnie słusznie, gdyż w tym okresie aktywizacja gospodarcza podregionu musi mieć aspekt centralistyczny, wyrażający się przede wszystkim poważnym wzmocnieniem jego głównego ośrodka. Wzmocnienie to powinno dotyczyć funkcji przemysłowych tego miasta, następnie usługowych na jego wewnętrzne potrzeby, a wreszcie usługowych miastotwórczych na potrzeby głównie podregionu, i to właśnie będzie podstawowym elementem jego pełniejszej aktywizacji. Aby jednak tak szybki rozwój Siedlec stał się rzeczywistością, już obecnie potrzebny jest im poważny zastrzyk inwestycji w przemyśle i w urządzeniach komunalnych przede wszystkim. Obecne tempo zainwestowania wzbudza poważne obawy, czy rzeczywiście perspektywiczny plan rozwoju omawianego miasta będzie wykonany.

Rozwój innych miast będzie wolniejszy: Sokołów Podlaski ma osiągnąć 12 tys. mieszkańców, Węgrów 10 tys., Łosice 5 i Mordy 5 tysięcy.



Ryc. 13. Łysów. Drewniany, słomą kryty stary dworek w Łysowie, upamiętniony pobytem tutaj St. Żeromskiego, jest, niestety, bardzo zaniedbany



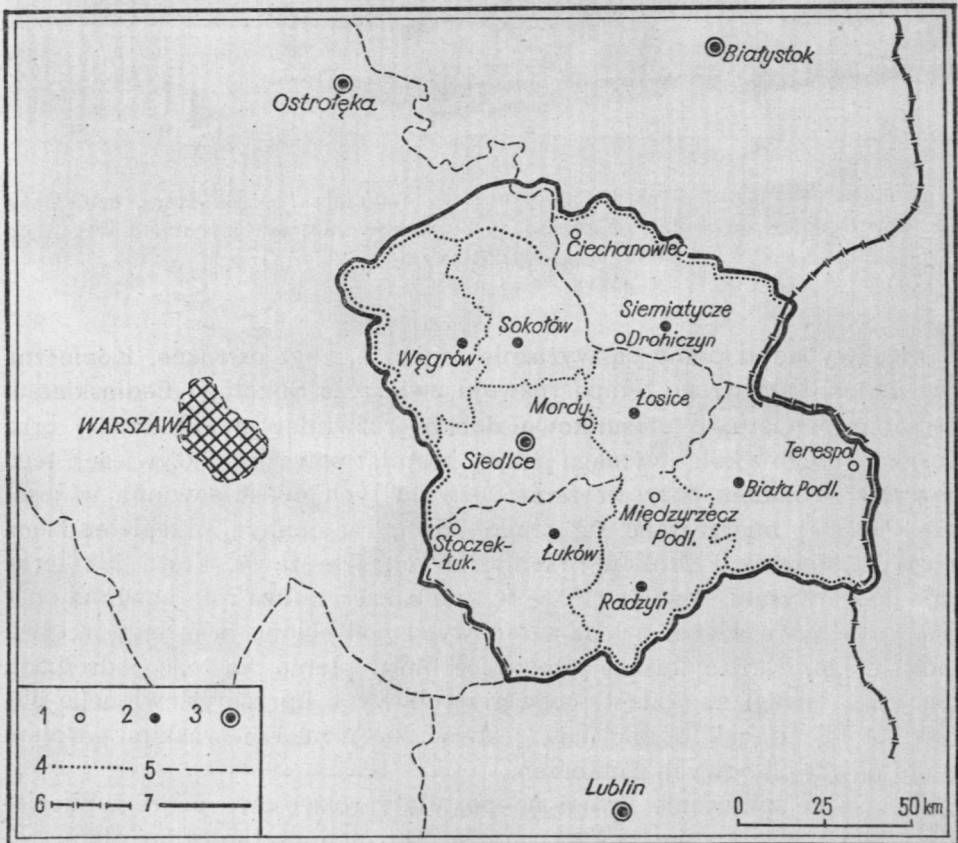
Ryc. 14. Nowe miejskie budownictwo murowane wypiera powoli stare, drewniane domy w Kornicy, gdzie jest jeszcze dużo budynków interesujących pod względem etnograficznym

W tym wypadku plany są wyraźnie zaniżone, zbyt ostrożne. Konieczne jest nadanie szybszego tempa rozwoju zwłaszcza Sokołowi Podlaskiemu, siedzibie powiatu, o stosunkowo dobrze rozwiniętym rolnictwie, oraz Łosicom, czego z kolei wymaga pałacy postulat poważnej aktywizacji tego powiatu. Środkiem przyspieszenia rozwoju tych miast powinna w jeszcze większej mierze stać się długofalowa, racjonalnie przeprowadzona akcja deglomeracji funkcji przemysłowych Warszawy, która już teraz daje dobre wyniki. Wydaje się, że w tym zakresie dużą rolę powinna odegrać inicjatywa własna władz terenowych podregionu oraz jego aktywność społeczną. Bardzo słuszne jest zwrócenie w planie dla tego podregionu specjalnej uwagi na wzrost mocy przerobowych uprzemysłowionego budownictwa, co, jak dotychczas, jest w dużej mierze wąskim gardłem wielu nawet planowych zamierzeń.

Specjalne zwrócenie uwagi na postulaty rozwojowe podregionu siedleckiego i wykonanie odnoszących się do nich postanowień planu regionalnego jest konieczne także i z tego względu, że obecny plan perspektywiczny całego regionu z różnych słusznych względów faworyzuje podregion ostrołęcki. Sama Ostrołęka ma osiągnąć w 1985 r. już 75 tys. mieszkańców, a więc ma się stać miastem takim jak Siedlce. Może

przeto powstać taka sytuacja, że podregion siedlecki będzie najsłabiej zagospodarowaną częścią regionu warszawskiego. Zbyt duże opóźnienie naszego podregionu względem innych może zakłócić racjonalny tok rozwoju całości terytoriów regionu warszawskiego.

Region w przyszłości. Niektóre obiektywne trudności rozwoju tego podregionu wynikają z obecnej jego konfiguracji przestrzennej, a szczególnie z jego małego obszaru i niewielkiej liczby ludności. Autorzy i redaktorzy planu regionu warszawskiego zdają sobie z tego sprawę. Dlatego też w planie tym znajdujemy następujące sformułowanie: „Zachodzi potrzeba ustalenia ciężar Siedlec i współpracy podregionu z powiatem łukowskim i radzyńskim w województwie lubelskim oraz



Ryc. 15. Hipoteza przyszłego regionu Podlasia Nadbużańskiego (wg autora).

Objaśnienie znaków: 1. miasta niepowiatowe; 2. miasta powiatowe; 3. miasta podregionalne i regionalne; 4. granice powiatów; 5. granice województw; 6. granice państwowe; 7. granice podregionu siedleckiego. Podział na powiaty i ich sieć miast zaznaczone tylko na terenie podregionu siedleckiego

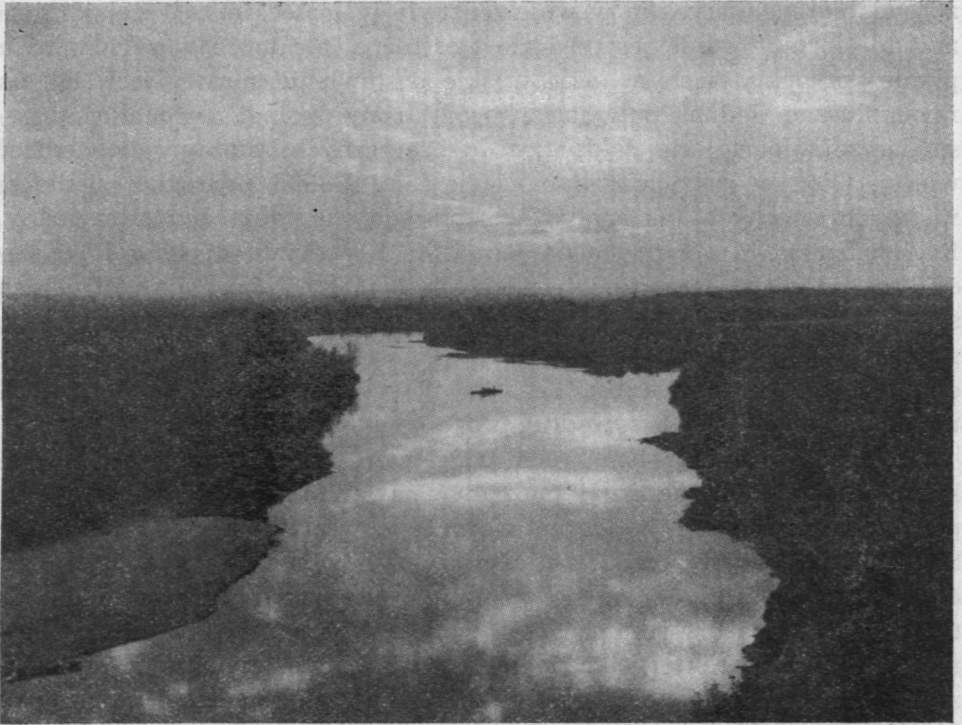
z powiatem siemiatyckim w województwie białostockim". Wszelako także i to sformułowanie jest zwięzłe i ostrożne, ale może w regionalnym planie perspektywicznym takie wąskie postawienie sprawy jest, jak na razie, słuszne. Jednak patrząc na to od strony ogólnej regionalizacji gospodarczej, opartej na założeniach teoretycznych, możemy powiedzieć więcej. Otóż w ramach regionalizacji całej Polski podregion siedlecki w swych obecnych tak małych rozmiarach nie może być utrzymany. Regionalizacja ta opiera się na jednostkach podziału o około 10 tysięcy km<sup>2</sup>, od czego bardzo odbiega owych 4755 km<sup>2</sup> obecnego podregionu siedleckiego. Dlatego też w przyszłości powinny być rozszerzone jego granice, tak jak to przedstawia załączona mapka (ryc. 15). Doszlibyśmy do podregionu (w przyszłości regionu) o terytorium 11 387 km<sup>2</sup> i zaludnieniu około 750—800 tys. według prognozy na rok 1985<sup>32</sup>.

Dopiero w takich rozmiarach podregion siedlecki nabiera bardziej kompleksowego charakteru i może być nawet przekształcony w region podstawowy. Obecnie w jego strukturze zarysowują się jedynie tylko Siedlce jako główny ośrodek i cztery powiaty gospodarczo jeszcze na dorobku, w czym przejawia się wybitnie kałubowy charakter tego podregionu. Natomiast w rozszerzonej formie swych przyszłych granic obejmuje on kilka charakterystycznych elementów przestrzennych. Po pierwsze — nie będzie to podregion tylko Siedlec, ale Siedlec i Bugu jako dwóch głównych elementów podstawowych. Obecnie Bug jest linią granicy państwowej, wojewódzkiej i powiatowych, lecz po właściwym zagospodarowaniu powinien stać się ożywionym ciągiem gospodarczym, skupiającym ciężenia produkcyjne, a nie rozdzielającym je. Woda Bugu potrzebna jest powiatom podregionu, a przede wszystkim samym Siedlcom, jeśli mają one być dużym miastem. Przeto właściwe, kompleksowe zagospodarowanie tej rzeki, choćby tylko na potrzeby podregionu, jest doniosłym problemem rozwoju tej części Polski. Perspektywiczny plan regionalny przewiduje pierwsze inwestycje w tym zakresie, a mianowicie budowę na Bugu stopni wodnych w Grannem i Mielniku<sup>33</sup>. Stopnie te będą miały za zadanie zabezpieczenie odpowiednich ilości wody dla rolnictwa, przemysłu, miast i osiedli, energii elektrycznej oraz żeglugi, a więc rola ich będzie bardzo wszechstronna<sup>34</sup>. Już choćby samo zago-

<sup>32</sup> S. Berezowski: Województwo warszawskie jako region gospodarczy, tamże, s. 367.

<sup>33</sup> Zasady rozwoju regionu warszawskiego..., s. 32.

<sup>34</sup> Istnieje druga koncepcja stopni na Bugu na tym odcinku. Jest ona oparta na jednym tylko stopniu, ale odpowiednio wysokim w Grannem, przy cofce wodnej aż do granicy państwowej. Zwolennicy tej koncepcji, tzn. prof. J. Chmielewski i inż. J. Smogorzewski, uważają takie rozwiązanie za tańsze przy nie mniejszych efektach gospodarczych (J. Smogorzewski: Plan regionalny



Ryc. 16. Drohiczyn. Zachód słońca nad Bugiem w miejscu, gdzie w przyszłości rozleje się wielkie jezioro zaporowe. Stan z października 1964 r.

spodarowanie tych stopni wodnych wymagać będzie, aby oba brzegi doliny Bugu były w granicach jednego województwa. W tych rozszerzonych granicach podregionu, które uważamy za jego delimitację w przyszłości, możliwe będzie łatwiejsze stworzenie paru przestrzennych jednostek industrializacji.

Jeśli chodzi o sam Bug, to istnieje możliwość planowego uformowania okręgu przemysłowego, który by objął Białą Podlaską, Kornicę, Mielnik i Siemiatycze; miejscowości te są położone obecnie w trzech województwach. Byłby tu przemysł metalowy i mineralny. Spełniony byłby postulat aktywizacji tego dziś bardzo zacofanego przygranicznego zakątka Polski.

Na odcinku dolnego biegu Liwca powstałby ośrodek przemysłowy Łochów—Baczki—Ostrówek z wypoczynkową miejscowością Urle wśród

---

doliny Bugu. „Zeszyty Zakładu Planów Perspektywicznych Komisji Planowania”, 1958, z. 3. „Zeszyt regionalnego planowania perspektywicznego”). Wydaje się, że koncepcje te wymagają jeszcze przedyskutowania.

lasów nad Liwcem. Wykorzystane zostałyby tu duże rezerwy produkcyjne, związane z położeniem komunikacyjnym, zasobów wodnych u styku trzech powiatów: węgrowskiego, wołomińskiego i wyszkowskiego, z lokalizacją przemysłu metalowego i spożywczego.

Wreszcie w granicach jednego podregionu znalazłby się przysły okrug przemysłowy Siedlec i Łukowa<sup>35</sup>, miast oddalonych od siebie zaledwie o 28 km, które w niedalekiej przyszłości połączy zelektryfikowana linia kolejowa. Doskonałe położenie komunikacyjne predestynuje ten okrug do rozwoju różnych przemysłów o lokalizacji swobodnej. Okrug ten stałby się w przyszłości ważkim trzonem zagospodarowania tego podregionu nawet w funkcjach o znaczeniu ogólnokrajowym. W granicach tego podregionu znalazłby się również interesujący zespół osadniczy Małkini, Treblinki i Broku. Jest to węzeł komunikacyjny oraz miejscowości o poważnym znaczeniu turystycznym, wymagające jeszcze odpowiedniego zagospodarowania.

\*

W ten oto sposób przedstawiałby się ogólny zarys problemów gospodarczych i przestrzennych interesującej nas części regionu warszawskiego. Jest to ciągle jeszcze podregion na dorobku, szukający swoich przeznaczeń. Okazuje się jednak, że możliwości jego rozwoju są bardzo poważne i wielokierunkowe. Że obecnie zasadniczą sprawą przełamania istniejących trudności rozwojowych jest uczynienie z Siedlec prawdziwej i pełnowartościowej stolicy regionu całego Podlasia Nadbużańskiego, związanego z Bugiem jako poważną arterią gospodarczą tego przyszłego regionu podstawowego w skali całej Polski Ludowej.

#### SUMMARY

In that part of Poland which is economically underdeveloped and embraces the zone of contact of three voivodeships: Warsaw, Lublin and Białystok, no distinct division into regions has been achieved so far. This is why for this zone not only the most suitable plans must be worked out how to develop them economically, but at the same time definite trends and zones of influence must be assigned to interlinkings in production and in other economic domains. As matters stand today, the town of Siedlce, situated in the eastern part of Warsaw Voivodeship, including four counties most intimately linked with Siedlce, constitutes a subregion, i.e. a spatial productive area not yet fully developed; therefore, here the formation of what is called a basic economic region is a problem open to discussion.

<sup>35</sup> T. Mrzygłód: *Polityka rozmieszczenia przemysłu w Polsce 1946—1980*. Warszawa 1962.



New concepts for planning the economic regionalization of this part of Poland have been the object of controversies shortly after the war, during the initial stage of spatial planning. At that time changes were introduced by means of which Siedlce was detached from Lublin Voivodeship and incorporated into Warsaw Voivodeship, and in this way the above mentioned Siedlce subregion was formed. This subregion comprises the lowland area situated in the lower part of the left-bank drainage area of the Middle Bug, where the land of historical Masovia borders on Podlasie. However, this subregion bears only a trunk (a mutilated) character, taking in barely 4755 sq. km of an area inhabited by less than 400 000 people while its focal centre, Siedlce, has a population of not more than some 37 000. Here 31 among 1000 people are employed in industry, while in 1965 this figure was 55 for the whole of Warsaw Voivodeship. With an area of this size and the potential productive capacity it possesses, this regional unit is unduly small and unable to play a more active part among the economic regions of Poland.

The author therefore puts forward the concept of forming here a regional unit of much wider extent, though still concentrated on Siedlce as its main regional centre. A second element in favour of this suggested region would be the appropriate economic utilization of the River Bug, which at present is in this area the boundary in both an administrative and economic sense — an unfortunate matter of fact. In reality the river should rather be the axis for the economic development of the land situated on both its banks. This means that, for putting this river to use, appropriate investment funds should be allotted for developing hydroelectric power („white coal energy”), for land improvement by irrigation and drainage, and for supplying water service to towns and villages, as well as for creating a navigable river channel not only for inland water transport but for international water traffic on an European scale as well.

As the author conceives this, the new region could be formed by the incorporation of several neighbouring counties today belonging to the adjoining voivodeships. In this manner the new region could be enlarged by more than 11 000 sq. km and its population would be some 750 to 800 thousand, as is foreseen for 1985 by demographic prognoses. Not until changes like these are made, would the new regional unit assume a more comprehensive character, and in the spatial structure of Poland it would be able to become one of its basic regions. The cultural life of the future region could then be based the illustrious and historically rich traditions of Southern Podlasie which always ran in close connection with the River Bug. This is why the author suggests, as name for the new region, the term: Bug Podlasie.